

Grębecka, Wanda

Sesja naukowa poświęcona 200-leciu urodzin wybitnych botaników Wilibalda Bessera (1784-1842) i Antoniego Andrzejowskiego (1785-1868)

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 31/2, 602-604

1986

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



upłynęło jeszcze zbyt mało czasu, aby pokusić się o jego pełną analizę historyczną uwzględniającą wielorakie uwarunkowania. Mówiono o tym, że Kongres przygotowali głównie politycy naukowci, zaś w mniejszym stopniu sami uczeni; mówiono o ograniczeniu krytyki; o potrzebie większej samodzielności nauki; o niezbędnych społecznych warunkach do pracy twórczej, w tym o swobodzie wyrażania opinii i ocen. Źródłem zła było wówczas m.in. zbyt ciche ostrzeganie społeczeństwa przed kryzysem, zbyt łatwe godzenie się na kompromisy, co w sumie prowadziło do tego, że głosów krytycznych nie słuchano lub je lekceważono. Nieliczenie się z opinią środowiska naukowego zilustrowano sprawą kopalni odkrywkowej w tzw. rowie poznańskim, której uruchomieniu naukowcy byli zdecydowanie przeciwni, wszechstronnie dokumentując swą alarmistyczną opinię, czym jednak nie spowodowali przerwania prac projektowych. Wiele szkód nauce przyniosła jej uniformizacja, zlikwidowanie kontrowersyjności i zapoczątkowana w 1951 roku centralizacja? Dalej — tzw. skokowy rozwój nauki i brak demokracji w nauce.

Dyskutanci mówili o planowaniu i sprawozdawczości o nauce, opartych bezpośrednio na wzorach wziętych z przemysłu, o wytyczaniu absurdalnych tematów badawczych w dążeniu do samofinansowania nauki, o tym, że jako kraj bijemy rekordy w niskich nakładach na naukę, a do tego jeszcze uzyskanymi kwotami nie najlepiej gospodarujemy, zaś chaotyczny mecenat państwowy lat siedemdziesiątych zastąpił staranny wybór celów, na których środki te powinny być skupione. Skutkiem II Kongresu było ożywienie w nauce, lecz trwało to krótko, postulowanego procentu dochodu narodowego, przeznaczonego na naukę (4%), nie osiągnęliśmy; zadowolając się z konieczności niecałym 1%, pozostaliśmy daleko w tyle nie tylko za przodującymi krajami zachodnimi (5%), lecz także za naszymi sąsiadami, którzy przeznaczają na naukę niewspółmiernie więcej środków niż my (ok. 4%), nadają jej większą rangę i traktują poważniej. Niestety, jak pokazuje życie, nie potrafimy też wykorzystać wyników badań naukowych w praktyce, do tego gospodarka nie jest chłonna na innowacje, co skłania wielu naukowców do ucieczki w badania podstawowe. Możliwość zakupu pewnych rozwiązań technicznych za granicą doprowadziła do zaniedbania własnej tezy badawczo-rozwojowej. Podobnie, jak nie osiągnięto odpowiednich nakładów na naukę, tak też nie powiększono (czterokrotnie) kadry naukowej i naukowo-technicznej doprowadzając do sytuacji odwrotnej, tj. spadku zatrudnienia w latach 1976—1980 w tej dziedzinie o 100 tys. osób czyli o jedną trzecią. Z kolei zubożenie środowiska spowodowało niekorzystne skutki oraz deformacje w jego składzie społecznym. Realne zarobki pracowników nauki obniżyły się w latach 1980—1983 o 35%, a w grupie samodzielnich pracowników nauki prawie o połowę. Dodajmy, że pracownicy nauki stanowią tylko 2% osób zatrudnionych na stanowiskach nierobotniczych. Dyskutowano w tym kontekście na temat interesów nauki i naukowców, „starszyny naukowej”, państwa, administracji, społeczeństwa — postulując usunięcie przyczyny zła, gdyż w przeciwnym przypadku staniemy się krajem bez aspiracji i pozostaniemy daleko za innymi krajami europejskimi.

Tomasz Naganowski
Poznań

ZEBRANIA ZESPOŁU HISTORII BOTANIKI

SESJA NAUKOWA POŚWIĘCONA 200-LECIU URODZIN WYBITNYCH BOTANIKÓW WILIBALDA BESSERA (1784—1842) I ANTONIEGO ANDRZEJOWSKIEGO (1785—1868)

Dnia 14 marca 1985 r. odbyło się zebranie Zespołu Historii Botaniki IHNOiT i Sekcji Historii Botaniki PTB Poświęcone tej rocznicy. Sesję uzupełniła wystawa prac i rycin (patrz poniżej).

W. Besser — urodzony w Innsbrucku, a wychowany i wykształcony we Lwowie i Krakowie, od 1809 do 1832 roku był zatrudniony w Gimnazjum, a następnie Liceum Wołyńskim w Krzemieńcu jako nauczyciel botaniki i zoologii. Od najwcześniejszych lat studenckich badał florę Galicji, a następnie Wołynia i Podola. Był jednym z najwybitniejszych w Europie znawców roślinności ziem południowo-wschodniej Europy. Autor licznych opracowań publikowanych w Polsce i za granicą.

A. Andrzejowski, urodzony na Wołyniu, wykształcony w Wilnie i Krzemieńcu, już od 1814 roku badał systematycznie florę Wołynia, Podola i Pobereża, organizując wyprawy na południowy wschód Europy z biegiem Dniestru, Bohu i Dniepru — od źródeł do ujścia w Morze Czarne.

Obaj uczeni byli także znakomitymi taksonomami, a ich opracowania (Besser rodzaj *Artemisia* i wiele gatunków róż; Andrzejewski rodzaje z rodziny *Cruciferae* — weszły do literatury światowej, głównie poprzez współpracę z De Candollem.

Na sesji wygłoszono cztery referaty, prezentując nowe, nie opracowane jeszcze materiały lub aspekty działalności krzemienieckich botaników.

Doc. dr K. Bartnicka z IHNOiT (*Koncepcja programów szkolnych w wileńskim okręgu uniwersyteckim a szkoła krzemieniecka 1805—1832*) — przedstawiła oryginalną myśl pedagogiczną, która przyświecała twórcom T. Czackiemu i H. Kołłątajowi, dodatnie i ujemne strony programu oraz relacje z programami i koncepcjami pedagogicznymi innych szkół Wileńskiego Okręgu Naukowego, a zwłaszcza demokratyczną koncepcję Uniwersytetu Wileńskiego i elitarną w założeniach koncepcję szkoły krzemienieckiej.

Mgr Janina Oleszakowa z Biblioteki Instytutu Botaniki UJ i PAN (*Praca Wilibalda Bassera w Ogrodzie Botanicznym*) przedstawiła ciekawy odcinek działalności Wilibalda Bassera, który jako dyrektor krzemienieckiego Ogródu Botanicznego, należącego do najbogatszych w Europie, spełniał jednocześnie rolę organizatora badań florystycznych prowadzonych przez licznych nauczycieli rozsiadanych po prowincjonalnych szkołach. Jednocześnie pomagał im w pracy dydaktycznej, udzielając wskazówek dotyczących tworzenia i konserwacji zbiorów, niezbędnych do nowoczesnego, poglądowego nauczania. Referentka zilustrowała przedstawiony przez siebie problem na przykładzie korespondencji Bessera z kilkoma nauczycielami szkół podolskich i wołyńskich.

Mgr Wanda Grębecka z IHNOiT (*Nauczanie Historii Naturalnej w Liceum Wołyńskim*) omówiła program przedstawiony przez Bessera w 1815 r. i sposób jego realizacji, odtworzony na podstawie skryptu wykładów (odnaleziony przez autorkę w Kijowskim archiwum ANUSRR). Kurs ten był bardzo interesujący, zarówno od strony teoretycznej, co wyrażało się w ciekawych zagadnieniach biologii ogólnej, poruszanych na lekcjach i w dużym wpływie lamarckizmu (pierwsze ślady recepcji tej teorii w Polsce) jak i z punktu widzenia rozszerzenia zakresu nauczania. Wyrażało się to w przeprowadzeniu pierwszego w Polsce kursu paleontologii (rozdział *O zwłokach skamieniałych kopalnych zwierząt*) oraz w poświęceniu miejsca problemom metody pracy naukowej zarówno od strony prawidłowego zbierania materiału, jak i rygorów myślenia naukowego.

Dr Jadwiga Garbowska z Muzeum Ziemi PAN (*Antoni Andrzejowski jako geolog*) zinterpretowała podróże Andrzejowskiego od strony ich wkładu w poznanie geologii Wołynia, Podola i Pobereża oraz znaczenia znajomości tych ziem dla geologii XIX wieku.

Dyskusja, w której wzięli udział: prof. J. Babicz, doc. A. Doroszewska, dr J. Garbowska, doc. J. Jakubowski, dr D. Nespłakowa, prof. A. Paszewski, dr A. Piekiełko-Zemanek, doc. Zdzisława Wójcik oraz doc. Zbigniew Wójcik skupi-

ła się wokół problemów nowoczesnej organizacji pracy naukowej i dydaktycznej w szkole krzemienieckiej, zasięgu oddziaływania szkoły i stopnia realizacji programów, oraz zagadnień warsztatowych, dotyczących trudności w przedstawianiu współcześnie osiągnięć przyrodników, działających w czasach, gdy system pojęć i język naukowy dopiero się kształtował.

Wanda Grębecka
(Warszawa)

WYSTAWA Z OKAZJI 200-LECIA URODZIN WILIBALDA BESSERA I ANTONIEGO ANDRZEJOWSKIEGO

Zorganizowane w dniu 14 marca 1985 roku naukowe posiedzenie Zespołu Historii Botaniki IHNOiT oraz Sekcji Historii Botaniki PTB, poświęcone 200-leciu urodzin wybitnych botaników — W. Bessera i A. Andrzejowskiego, uzupełniała okolicznościowa wystawa. Odtworzyła ona atmosferę najważniejszych okresów ich życia, a zwłaszcza okresu ich wspólnej działalności w Gimnazjum i Liceum Wołyńskim w latach 1809—1832, oraz dalszej pracy na Uniwersytecie Kijowskim do 1838 roku.

Wystawie tej patronował niejako posąg Stanisława Staszica. W środku wystawy wyeksponowano portrety obydwu botaników; pokazano też ogólny widok miasta Krzemieńca i jego Liceum oraz podobny założycieli i organizatorów tej uczelni — Hugona Kollątaja i Tadeusza Czackiego. Na wystawie znalazła się również fotokopia jednego z egzemplarzy *Wzoru porządku nauk, które na lekcjach publicznych w Gimnazjum Wołyńskim dawane były od 1 X 1805 do ostatnich dni lipca 1806 roku*, w którym pokazano zakres wykładu z historii naturalnej. Ponad widokiem Krzemieńca — jako motto całej wystawy — umieszczono wypowiedź W. Bessera: *Poznać ziemię i jej dary jest pierwszym obowiązkiem naturalisty, gdziekolwiek mieszka.*

Na stołach umieszczono fotokopie *Umowy* o pracę w gimnazjum — zawartej między T. Czackim a W. Besserem oraz *Instrukcję* informującą, co należy wykonać w podróży i w czasie pobytu w Wiedniu w 1808 roku.

Oryginały druków i rękopisów oraz fotokopie pozycji nieosiągalnych w oryginałach rozmieszczono w grupach tematycznych.

I tak w pierwszej grupie znalazły się unikalne druki tłoczone przez drukarnię krzemieniecką. Są to trzy katalogi roślin i nasion ogrodu krzemienieckiego z lat 1810, 1811 i 1816 oraz cztery suplementy za lata 1812, 1813, 1814 i 1815. Obok nich wyeksponowano oryginalne etykiety zielnikowe: z zielnika stanowiącego własność Bessera, z innych ośrodków oraz najcenniejsze — z zielnika Uniwersytetu Kijowskiego, w których do dnia dzisiejszego zielnik Bessera jest wydzielony (z dopiskiem — *Herbarium Bessera*). W tej grupie umieszczono też rękopis *Protokołu korespondencji botanicznej i zoologicznej Nauczyciela Zoologii i Botaniki Liceum i Gimnazjum Wołyńskiego z lat 1819—1821*. Na podstawie wyżej wymienionych druków i rękopisu wykonano mapę obrazującą zasięg kontaktów zagranicznych gimnazjum i liceum w latach 1810—1821. Wskazywała ona na kontakty z 68 miejscowościami (instytucjami i osobami prywatnymi) w 13 krajach.

Dalszą grupę eksponatów stanowiły mało znane odbitki kserograficzne prac wydanych w czasopiśmie „*Linnaea*” w latach 1838 i 1841 oraz w „*Pamiętniku Farmaceutycznym Wileńskim*” z roku 1822. Odbitka kserograficzna z „*Flora oder Botanische Zeitung*” (1821) pokazała pierwsze notatki Bessera o roślinach Wołynia i Podola. Wyeksponowano informację o rzadkich roślinach, między innymi o północno-wschodnim stanowisku *Aldrovanda vesiculosa* (Pińszczyzna), co było dużym od-